

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/61294,Zanim-nastala-wolnosc-8-Niepodlegla.html>
28.02.2026, 06:51

Zanim nastala wolność (8). Niepodległa

Ósmy i ostatni z serii dodatków prasowych Oddziału IPN w Krakowie do „Dziennika Polskiego” – 9 listopada 2018

09.11.2018

- dr Maciej Zakrzewski, *Dlaczego Polacy wygrali I wojnę światową?*
- dr hab. Henryk Głębocki, *Jak zburzyć polskie „przepierzenie” na drodze światowej rewolucji? Bolszewicy wobec odradzającej się Polski*
- dr Paweł Naleźniak, *Polska – Ukraina. Między wrogością a współpracą*
- dr Rafał Opulski, *Nowy stary ład. Traktat pokojowy w Wersalu*
- dr Cecylia Kuta, *Ojcowie niepodległej Polski*

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

ZANIM NASTAŁA WOLNOŚĆ



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ
Oddział w Krakowie

NIEPODLEGŁA

Piątek 9/11/2018 CZĘŚĆ 8

DLACZEGO POLACY WYGRALI I WOJNĘ ŚWIATOWĄ?

MACIEJ ZAKRZEWSKI

Powróć na mapę Europy państwa polskiego po ponad stulecie nieobecności nie był dziełem przypadku. Na ten moment złożyły się wysiłki wielu. Wszystkie obozy polityczne od konserwatystów po socjalistów, przedstawicieli różnych orientacji w czasie I wojny światowej, często w kontrze do siebie, konsekwentnie urzeczywistniały sprawę polską. Pośród wojny imperium od samego początku powstawała Rzeczpospolita.

W sierpniu 1914 r. wybuchła tzw. Wielka Wojna. Mimo że Polska nie była w niej stroną, była to wojna dla Polaków zwycięska. Była dowodem nie tylko na zapad, ale przede wszystkim na rozum polityczny. Wówczas, jak rzadko kiedy, hasło ukute przez Piłsudskiego: „romantyzm celów, pozytywizm środków” było dewizą naszej strategii politycznej. Warto zrekonstruować te najważniejsze komponenty politycznego sukcesu.

Po pierwsze: autonomia

Kiedy 10 grudnia 1866 r. Sejm galicyjski skierował do Franciszka Józefa adres zakończony słowami „przy Tobie Najjaśniejszy Panie, stoimy i stać chcemy” mało kto dostrzegł prawdziwą wagę tych słów.

Upadek powstania styczniowego wywołał nie tylko falę represji w Królestwie, nie tylko wzmocnił antypolski sojusz rosyjsko-pruski, ale usławił elitom krajowym, iż



Ulotka z okazji 10. rocznicy odzyskania niepodległości

społeczeństwa w tym czasie nie stać na kolejny rozpaczy zryw. W Galicji za cenę ugody podjęto wysiłek budowania namiastki wolności w postaci autonomii. Trzy lata po wzmocnieniu antypolskich słów polityków galicyjskich, w „Przeglądzie Polskim” za-

często drukować prowokacyjną „Tekę Stańczyka”, w której brutalnie rozliczano się z modelem polityki insurekcyjnej. Trzeba pamiętać, że każdy z autorów „Teki” zaangażowany był w powstanie styczniowe. Był to rozrachunek czyiniony przez tych, którzy dali

świadectwo wierności idei niepodległości.

Porozumienie z Habsburgami szybko przyniosło wymierne rezultaty. Od 1867 r. Galicja stała się krajem rządzoneym przez Polaków, w którym władzę sprawował polski namiestnik wraz z Sejnem Krajowym. W samej monarchii austro-węgierskiej polscy politycy sprawowali najwyższe urzędy ministerialne. W ciągu najbliższych lat Kraków i Lwów stały się ośrodkami autentycznego polskiego życia politycznego. To tu narodził się w legalnych ramach potężny ruch ludowy, socjaliści, a także zorientowani prorosyjsko narodowi demokraci działali bez większych przeszkód. Nie jest zaskoczeniem, że w pierwszych latach niepodległości, to właśnie politycy galicyjscy stali na czele najważniejszych klubów parlamentarnych. Na Uniwersytecie Lwowskim studiowała młodzież z innych zaborów, to tu uczono się w języku narodowym polskiej historii i kultury oraz wykrywano elitę intelektualną dla przyszłego państwa.

Do rangi symbolu urasta fakt, że w 1910 r. w Krakowie odsłonięto pomnik grunwaldzki. Uroczystości z okazji 500. rocznicy bitwy pod Grunwaldem, w których udział wzięło 150 tysięcy uczestników, były wielką narodową manifestacją ponadpodziałnicowej solidarności.

Jednak oprócz tego autonomia galicyjska miała bezpośrednie znaczenie dla działań niepodległościowych. To tutaj pod przychylnym okiem Hab-

sburgów rozwinął się ruch strzelecki, zaczęły powstawać legionowe. W sierpniu 1914 r., kiedy powstańcze plany Piłsudskiego legły w gruzach, to politycy galicyjscy różnych opcji stworzyli Naczelny Komitet Narodowy, który ów romantyczny czyn przekształcił w regularną pracę. To w galicyjskim „Łożysku” narodziło się przyszłe Wojsko Polskie.

Wagę działań autonomistów dostrzeżemy wyraźniej, kiedy porównamy los ideologii legionowej w Kongresówce. W obu dzielnicach powstały legiony, powstały też polityczne komitety, jednak przedmiotowa postać Polaków w Cesarstwie Rosyjskim, mimo licznych wysiłków Dmowskiego, pozwoliła władzom rosyjskim szybko uczynić z Legionu Puławskiego zwykłe mięso armatnie bez politycznego znaczenia. W Galicji bardziej niż w Królestwie traktowano Polaków jako zaufanych i sprawdzonych partnerów. Bez tego nie narodziłyby się Legiony, bez tego nie byłoby niepodległości.

Po drugie: dwie orientacje

Już w roku 1908, po aneksji przez Austro-Węgry Bośni i Hercegowiny, coraz wyraźniej kłamał się przyszły spór o polityczną strategię w zbliżającej się wojnie. Trzeba zaznaczyć, iż w tym czasie porzucono tradycyjne geopolityczne przywiązanie do Francji, jako swoistego tarana mającego rozbici sojusz zaborców.

Istniała silna świadomość, w myśli politycznej sformułowana przez Dmowskiego, że Polska leży między Rosją a Niemcami i w tym horyzoncie geopolitycznym należy przede wszystkim tworzyć i realizować polityczne scenariusze. W 1908 r. lider polskich narodowców Roman Dmowski wydał pracę „Niemcy, Rosja i kwestia polska”, w której wskazał, że celem Polaków w przyszłej wojnie będzie zjednoczenie ziem polskich pod berłem Romanowów. W tym czasie Józef Piłsudski wraz z dawnymi towarzyszami z PPS przeprowadził napad na pociąg pocztowy w Bezdanie. Zrabowane pieniądze posłużyły na rozwój skierowanej przeciwko Rosji działalności wojskowej w Galicji.

Z chwilą wybuchu wojny bez wahania rozpoczęto realizowanie przygotowanych uprzednio scenariuszy. Przy państwach Ententy, czyli Rosji, Wielkiej Brytanii i Francji powstaje, powołany w Warszawie, złożony z konserwatystów i narodowych demokratów Komitet Narodowy Polski. W Galicji przy boku państw centralnych stają politycy galicyjscy i Piłsudski. Oboz zwolenników gry na państwa centralne był o wiele bardziej zróżnicowany i rozbity niż ich antagoniści z Królestwa. Nie dość, że w ramach Naczelnego Komitetu Narodowego działali obok siebie konserwatysty, ludowcy, demokraci i socjaliści, to własną linię realizował, powiązany z socjalistami oboz Piłsud-

Dokończenie – str. 2

Pliki do pobrania

[Zanim nastała wolność \(8\). Niepodległa \(pdf, 3.71 MB\)](#)